



Jak zacząć inwestowanie?

Poznaj 5 pierwszych kroków

Grupa Wydawnicza INWESTYCJE

Spis treści

Krok 1 – zastanów się, ile masz pieniędzy, czasu i wiedzy	3
Krok 2 – określ akceptowany przez Ciebie profil ryzyka	3
Krok 3 – wybierz instrumenty, w które chcesz zainwestować	4
• Jeśli chcesz inwestować pasywnie	4
• Jeśli chcesz inwestować aktywnie	6
Krok 4 – sprawdź się na demo i załóż rachunek inwestycyjny	7
Krok 5 – zacznij inwestować	7

Wydawca

Sebastian Watras

Autor

Przemysław Kwiecień

Redaktor

Dorota Siudowska-Mieszkowska

Korekta

Zespół

ISBN 978-83-269-1239-9

Copyright © by Wydawnictwo Wiedza i Praktyka
Warszawa 2012

Wydawnictwa Wiedza i Praktyka sp. z o.o. • ul. Łotewska 9a, 03-918 Warszawa • Numer NIP: 526-19-92-256
• Numer KRS: 0000098264 – Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy • Sąd Gospodarczy XIII Wydział Gospodarczy Rejestrowy • Wysokość kapitału zakładowego: 200.000 zł.

Skład i łamanie: „Triograf”, Dariusz Kołacz

E-book „Jak zacząć inwestowanie? Poznaj 5 pierwszych kroków” chroniony jest prawem autorskim. Przedruk opublikowanych w nim materiałów – bez zgody wydawcy – jest zabroniony. Zakaz nie dotyczy cytowania publikacji z powołaniem się na źródło.

E-book „Jak zacząć inwestowanie? Poznaj 5 pierwszych kroków” nie świadczy doradztwa ani nie udziela rekomendacji zawarcia transakcji w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z 19 października 2005 r. w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych lub ich emitentów (Dz.U. z 2005 r. nr 206, poz. 1715). Wszystkie porady są przygotowane z zachowaniem najwyższej staranności i wykorzystaniem wysokich kwalifikacji, wiedzy i doświadczenia autorów. Jednakże jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie artykułów wiążą się z odpowiednim ryzykiem i nasi Czytelnicy muszą mieć tego świadomość. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek decyzje lub ich skutki podjęte na podstawie porad zawartych w tej publikacji.

Jeśli wraz z nadejściem nowego roku obiecałeś sobie systematyczne odkładanie części dochodów, warto, abyś pomyślał o tym, by pieniądze te nie leżały bezczynnie, ale zarabiały. Zacznij inwestować! Zastanawiasz się, jak zacząć? To pytanie zadaje sobie wielu potencjalnych inwestorów. Wbrew pozorom inwestowanie nie musi być trudne, trzeba jednak odpowiedzieć sobie na kilka pytań i odpowiednio się przygotować. Oto inwestycyjna mapa drogowa.

Krok 1 – zastanów się, ile masz pieniędzy, czasu i wiedzy

Pieniądz to zasób. Ale nie tylko. Mamy także inne zasoby, jak na przykład czas. Często mówi się, że czas to pieniądz i coś w tym jest. Jeśli chcesz mieć więcej czasu i nie wykonasz pewnej pracy, oznacza to utracony pieniądz. Zasób to również wiedza, na przykład wiedza (oraz doświadczenie) dotycząca rynków kapitałowych. Aby ją osiągnąć, musisz poświęcić czas i pieniądze.

Jeśli chcesz zacząć inwestować, warto, abyś zadał sobie pytanie: ile tych zasobów posiadasz? Twoja odpowiedź będzie determinować sposób, w jaki powinieneś zabrać się do zarządzania swoimi finansami.

Dlaczego? Jeśli jesteś zabiegany i nie będziesz miał czasu na częste decyzje inwestycyjne oraz żmudne śledzenie rynku, nie możesz decydować się na bardzo aktywny rodzaj inwestowania. Podobnie wielu decyzji inwestycyjnych nie będziesz w stanie podjąć (a przynajmniej nie powinieneś tego robić), nie mając odpowiedniej wiedzy co do instrumentów, których używasz, czy też rynku, na którym działasz. Szczerość wobec siebie w tym zakresie to podstawa.

Krok 2 – określ profil ryzyka

Kolejną kwestią, którą obowiązkowo powinieneś ustalić, to profil ryzyka. O profilu ryzyka mówi się sporo, ale często inwestorzy nie do końca rozumieją tę kwestię. Zazwyczaj określają się jako preferujący duże ryzyko, gdyż kojarzy im się to z wysokimi stopami zwrotu, lub też myślą, że inwestor o umiarkowanej awersji do ryzyka nie będzie w stanie dobrze zarobić.

Pamiętaj, że profil ryzyka to miecz obusieczny – szansa na wyższe stopy zwrotu łączy się nierozdzielnie z ryzykiem większych strat.

Zanim zaczniesz inwestować, warto, abyś zastanowił się, jak postąpiłbyś w takiej sytuacji: masz w portfelu 100 złotych i ktoś proponuje Ci zakład – możesz wygrać dodatkowe 100 lub stracić wszystko. Szanse na zaistnienie tych zdarzeń są jednakowe. Wchodzisz?

Osoba o awersji do ryzyka nie zdecyduje się na zakład, osoba lubiąca ryzyko – skorzysta. Ktoś neutralny uzna obydwaj wyjścia za równie dobre. Oczywiście nie tak wygląda inwestowanie na rynku kapitałowym. Nie bierzemy przecież ryzyka, którego nie możemy kontrolować czy też analizować w celu podjęcia trafnej decyzji.

Ustalenie preferencji co do ryzyka pomoże Ci nie tylko w podejmowaniu konkretnych decyzji, ale także w doborze rynków i instrumentów.

Inna metoda to określenie strat, jakie jesteś w stanie ponieść. Łatwo jest myśleć w kategoriach przyszłych zysków. Przyjmując daną strategię, warto jednak, abyś zastanowił się, czy będziesz w stanie zaakceptować straty, jakie może ona przynieść.

Takie szacunki nigdy nie będą precyzyjne, gdyż to, że na przykład stopa zwrotu z rynku akcji wahała się w danym przedziale w ostatnich, powiedzmy 20 latach, nie znaczy, iż w kolejnym roku nie wyjdzie poza ten przedział (jak choćby w minionym roku).

Decydując się na inwestowanie, warto, abyś pamiętał o stop lossach, czyli zleceniach automatycznych, które pomogą Ci ograniczyć stratę – takie zlecenia można składać na większości rynków.

Oczywiście Twój portfel inwestycyjny może składać się z różnego rodzaju instrumentów i wtedy na ryzyko będziesz patrzeć w kategorii całego portfela, a nawet dostrzec pewne korelacje pomiędzy składowymi portfela. Na przykład często ceny akcji mogą zachowywać się odwrotnie do cen obligacji czy złota, co powinno teoretycznie zmniejszać ryzyko portfela. Warto jednak, abyś pamiętał, że w praktyce takie zależności nie zawsze występują.

Krok 3 – wybierz instrumenty, w które chcesz zainwestować

• Jeśli chcesz inwestować pasywnie

Niewiele osób może sobie pozwolić na luksus ciągłego śledzenia rynków finansowych. Nie brakuje także oszczędzających, którym w ogóle trudno znaleźć czas na zajęcie się własnymi finansami, zwłaszcza że wymaga to systematyczności.

Musisz mieć na uwadze, że od inwestowania nie można zrobić sobie urlopu, gdyż rynek nie będzie dla Ciebie czekał.

Inna sprawa to wiedza i doświadczenie. Jeśli nie jesteś pewien swojej znajomości rynków i nie masz czasu na zdobywanie tej wiedzy, możesz powierzyć swój kapitał w zarządzanie komuś innemu.

W odpowiedzi na oczekiwania pasywnych inwestorów rozwinął się rynek funduszy inwestycyjnych. Do wyboru masz różne rodzaje funduszy, inwestujące w akcje, obligacje, a także fundusze mieszane. Możesz także spotkać fundusze nieruchomości czy fundusze inwestujące w spółki niepubliczne.

Jeśli zdecydujesz się na wybór funduszu, Twój profil ryzyka powinien odzwierciedlać Twój stan wiedzy o rynku. Jeżeli stawiasz pierwsze kroki, powinieneś raczej unikać pełnego zaangażowania w najbardziej ryzykowne klasy funduszy.

Najzamożniejsi klienci mogą skorzystać z usługi asset management, w ramach której instytucja finansowa (bank lub dom maklerski) zarządza pieniędzmi indywidualnie. To dobra alternatywa dla tych, którzy nie mają czasu na samodzielne inwestowanie, a gotowi są na podjęcie ryzyka inwestycyjnego. Miej jednak na uwadze, że to kosztuje.

Pamiętaj, że zarządzający pobierają opłaty za swoje usługi. Zanim dokonasz wyboru funduszu, koniecznie się z nimi zapoznaj. Opłata może mieć istotny wpływ na stopę zwrotu.

Dla przykładu, jeśli stopa zwrotu z danego rynku w ciągu kolejnych 5 lat wyniesie 10% rocznie, a opłata (suma wszystkich opłat) 3% rocznie, Twój zysk to już tylko 7% i to przed opodatkowaniem.

Przy wyborze funduszu nie powinieneś kierować się też historyczną stopą zwrotu (często umieszczaną w reklamie). Ma bowiem niskie walory prognostyczne.

Badania nad amerykańskim rynkiem funduszy wykazały, że to, które fundusze uzyskały wynik lepszy od „rynku” (na przykład od indeksu giełdowego), jest zazwyczaj dziełem przypadku.

Przy pasywnym inwestowaniu warto wspomnieć jeszcze o tzw. strukturach, czyli produktach strukturyzowanych. Często przedstawiane są one jako bezpieczne produkty, które jednocześnie mogą dać sporo zarobić. Te cudowne właściwości są jednak nieco pozorne. Na strukturach zarobisz tylko w sytuacji, gdy sprawdzi się zakładany scenariusz rynkowy.

Powierzając komuś pieniądze do zarządzania, nie musisz znać detali, ale powinieneś rozumieć, w co inwestujesz. Wtedy łatwiej będzie Ci ocenić pracę zarządzającego, a potencjalne straty nie będą dla Ciebie zaskoczeniem.

• Jeśli chcesz inwestować aktywnie

Generalnie instrumenty finansowe, w które możesz aktywnie inwestować, można podzielić na 3 kategorie: dłużne, akcyjne i pochodne. Zazwyczaj portfel inwestycyjny składa się z kombinacji dwóch lub więcej kategorii. Ich udział zależy od profilu ryzyka inwestora.

Instrumenty dłużne to głównie obligacje i lokaty bankowe. Obligacje możesz kupić od banku lub na giełdzie. Obecnie ciekawym segmentem jest też dług korporacyjny, jednak w tym przypadku dostępność (przez obsługę dilerską w bankach) jest ograniczona do najbardziej zamożnych klientów.

Jeśli chodzi o instrumenty pochodne, to wybór jest coraz szerszy. Są to nie tylko kontrakty na indeksy czy akcje, ale w coraz większym stopniu opcje i instrumenty CFD (contracts for differences – kontrakty rozliczane na różnicach) na waluty, surowce czy indeksy giełd zagranicznych.

Jeśli chcesz inwestować na zagranicznych rynkach, instrumenty CFD mogą być dla Ciebie ciekawą opcją. Nie musisz nabywać akcji spółek, których nie znasz, a w zamian możesz inwestować w cały rynek.

Do tego typu inwestycji będziesz potrzebować przynajmniej jednego rachunku inwestycyjnego. Jeśli zechcesz wykorzystać dobrodziejstwa zarówno typowego rynku regulowanego (GPW), jak i nieregulowanego (kontrakty CFD, opcje), będzie to wymagało od Ciebie utworzenia dwóch rachunków.

Pamiętaj, aby zapoznać się z opłatami, które dom maklerski będzie pobierał. Kluczowa jest tu prowizja od obrotu, gdyż ten składnik będzie miał największe znaczenie w kosztach.

Poza budową portfela powinieneś zdecydować się na pewien schemat inwestycyjny. Często można usłyszeć żart, że inwestycja długoterminowa to taka, która była planowana na krótki termin, ale nie wyszła. Jeśli inwestujesz na krótki termin, to musisz zaakceptować wychodzenie z pozycji nawet ze stratą. Oczywiście, jedno nie wyklucza drugiego. Możesz na przykład inwestować długoterminowo, kupując akcje i obligacje, a w krótkim terminie używać kontraktów terminowych.

Krok 4 – sprawdź się na demo i załóż rachunek inwestycyjny

Sama procedura związana z rozpoczęciem inwestowania nie jest specjalnie trudna. Jeśli jesteś pasywnym inwestorem, wystarczy wizyta u najbliższego doradcy finansowego czy w oddziale banku.

Często i to nie będzie konieczne. Jeśli korzystasz z bankowości elektronicznej, nabycie jednostek funduszy możesz załatwić przez Internet.

Jeżeli jednak interesuje Cię bardziej aktywny rodzaj inwestowania, czy to za pomocą akcji, czy instrumentów pochodnych, będziesz musiał założyć rachunek inwestycyjny.

W wielu przypadkach nie trzeba wybierać się do domu maklerskiego. Bardzo często wystarczy, że wypełnisz dane w formularzu elektronicznym na stronie domu maklerskiego, a dokumenty otrzymasz pocztą do podpisania. Odeślesz je i kilka dni później powinieneś już mieć do dyspozycji platformę inwestycyjną.

Często jednak klienci preferują bezpośredni kontakt. Jeśli np. mieszkasz w dużym mieście, ta opcja pozwoli na szybsze uruchomienie usługi.

Zanim zaczniesz inwestować na prawdziwym rynku, warto abyś, zwrócił uwagę na rachunki demo. To bardzo dobra metoda na oswojenie się z rynkiem, ale także z platformą danego domu maklerskiego. Z reguły taki rachunek można założyć za darmo i na wirtualnych pieniądzach przećwiczyć podejmowanie decyzji inwestycyjnych, a także korzystanie z funkcji platformy.

Licz się jednak z tym, że inwestując potem już na prawdziwym rynku trudno będzie Ci nie ulec emocjom. Dlatego tak ważne jest, abyś, zanim zaczniesz, przygotował się merytorycznie i poznał przynajmniej podstawowe zasady inwestowania.

Krok 5 – zacznij inwestować

Kiedy już rachunek jest otwarty i strategiczne decyzje podjęte, warto zmotywować się do w miarę szybkiego rozpoczęcia inwestowania. Oczywiście wszystkie decyzje muszą mieć swoje uzasadnienie, jednak warto, abyś pamiętał o tym, że rynek cały czas jest w ruchu.

Możesz bardzo dokładnie przeanalizować na przykład ciekawą spółkę, jednak zanim skończysz, jej cena znacznie wzrośnie. Tymczasem sam proces podejmowania decyzji, o ile nie są to decyzje przypadkowe, już wzbogaca nas o nowe doświadczenia (a straty ograniczamy zleceniami typu stop-loss).

Pamiętaj, że nawet jeśli pierwsze decyzje nie wyjdą, będziesz wiedzieć, co poszło nie tak i wykorzystasz tę wiedzę w przyszłości.

Przemysław Kwiecień
główny ekonomista
X-Trade Brokers Dom Maklerski



2ID0002
ISBN 978-83-269-1239-9